

Mówisz smacznego, myślisz Ludwin



Zacząło się przed kilkunastu laty, od niewielkiej imprezy organizowanej w remizie. Teraz to już duże wydarzenie, przyciągające gości z całego regionu, a nawet z zagranicy. Tak było też w tym roku. XIV Ludwińskie Święto Smaków „Tłusty Czwartek” zebrało wiele komplementów i zdobyło kolejnych miłośników.

„Powiedział Bartek, że dziś Tłusty Czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła” – mówi stare powiedzenie. A kto w tym dniu nie zje przynajmniej jednego pączka musi liczyć się z tym, że w dalszym życiu nie będzie mu się wiodło. W Ludwinie niektórzy są przesądni, inni nie, jednak wszyscy poważny sposób traktują coroczną uroczystość, nie ograniczając się wyłącznie do pączków i faworków. 12 lutego w hali widowisko-sportowej stoły wprost ugięły się od rozmaitych przepysznych potraw i napojów.

Tłusty czwartek jest staropolskim zwyczajem. Zawsze przypada w ostatni czwartek karnawału, tuż przed wielkim postem, a jego datę wyznacza Wielkanoc. To okazja na ostatnią beztroską zabawę i szaleństwo w nieumiarkowanym w jedzeniu. To tradycja, która towarzyszy Polakom od kilku wieków. Jednak tylko w Ludwinie uroczystość nabrała tak doniosłego charakteru i takich kształtów, z każdym rokiem stając się coraz większą. I w końcu, aby pomieścić wszystkich gości trzeba było przenieść się z remizy do hali.

- Gmina Ludwin to nie tylko uroczaje jeziora, lasy, łąki i czyste powietrze, ale również wspaniałe potrawy przyrządzane według dawnych przepisów. Dość powiedzieć, że na liście produktów tradycyjnych Lubelszczyzny znalazły się dwa produkty z naszej gminy – chleb ludwiński wypiekany na zakwasie oraz makaron jajeczny. Oczywiście są również i inne specjały warte polecenia, jak wędliny, miody, ryby czy nalewki. Naprawdę mamy czym się pochwalić. A świadczy o tym choćby ilość potraw zgłaszanych za każdym razem do konkursu kulinarnego, jego wysoki poziom, a także

liczba gości biorących udział w imprezie i późniejszej degustacji. Ludwiński „Tłusty Czwartek” ma już swoją tradycję i renomę – stwierdził wójt Andrzej Chabros. W tej edycji najwyższe lary zebrały kanapki z dziczyzny, deser Filadelfia, dynia po grecku i praliny mocno alkoholowe.

Ale Święto Smaków to nie tylko coś dla ciała i bogato zastawione stoły, ale również coś dla ducha i występy artystyczne. W tym roku w ludwińskiej hali zaprezentowali się akrobaci, grupa sportowo-taneczna z Lubelskiego Centrum Inicjatyw Tanecznych, zaśpiewali młodzi wykonawcy z gminy Ludwin oraz zespół ludowy Krynica z Białorusi, a całość zamknął koncert disco polo w wykonaniu Imperium i Skanera. Do tego były jeszcze wróżby, pokazy plecionkarstwa oraz wystawa rzeźb i rękodzieła. Czyli każdy mógł dla siebie znaleźć coś interesującego. – Nasza uroczystość jest festiwalem smaków i chcemy, żeby Ludwin był z tym kojarzony. Z przyjemnością można było popatrzeć i popróbować przyrządzonych potraw biorących udział w konkursie. Jednak nie chcemy ograniczać charakteru „Tłustego Czwartku” do strony kulinarnej, dlatego równie mocno stawiamy na część kulturalną imprezy, która przede wszystkim przygotowywana jest dla naszych mieszkańców – wyjaśniła Anna Czarnecka, dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Ludwinie.

Potrawy regionalne pochodzenia zwierzęcego, roślinnego i mieszane:

1. kanapki z dziczyzny – Białoruś,
2. zawijas z pieca – Jan Bagnosz,
3. sałatka tort – Przemysław Koziół,

Wyróżnienia: schab z owocami – Anna Drabik, kurczak faszerowany – Marzena Szalast, zupa om nom nom – Pol-Mak.

Pierogi, ciasta, chleby i inne wypieki:

1. deser Filadelfia – Zenobia Chacińska,
2. chleb gryczany – Lidia Bodzak,
3. rurki z kremem mascarpone – Sylwia Białonowska,

Wyróżnienia: ciasto z Białorusi, gryczaniak – Małgorzata Ładowska, wieniec dratowski – Janina Mądraszek.

Potrawy dietetyczne:

1. dynia po grecku – Eugenia Budzyńska,
2. kotlet z kaszy gryczanej – Zofia Machnio,
3. kotlet z kalafiora – Magdalena Karpińska

Wyróżnienia: ryba po węgiersku – Stanisława Maleszyk, ludwińska sałatka z ciecierzycą – Wiesława Cywińska, ryba w pomidorach – Mieczysława Grzegorzczak.

Nalewki:

1. praliny mocno alkoholowe – Andrzej Foltyn,
2. nalewka lawendowa – Lidia Wach-Kurlak,
3. żurawinówka – Mateusz Sadura,

Wyróżnienia: dereniówka – Grzegorz Sułek, aloes i miód – Małgorzata Gajos, nalewka – Wiesław Kawalerski.

Zdjęcia z imprezy znajdują się w zakładce „Galeria”.

Fot. Agnieszka Pasieczny